

«Obdarz nas Panie taką młodością serca, jaką zawsze miał św. Josemaría»

Z okazji rocznicy kanonizacji św. Josemaríi Prałat Opus Dei poprowadził rozważania w kościele prałackim N.M. P. Pokoju. Podajemy wybrane myśli.

06-10-2017

Z okazji 15. rocznicy kanonizacji św. Josemaríi wspominamy słowa, które bp Javier powtarzał wiele razy przed

jego kanonizacją: "Jest ona wezwaniem do nawrócenia".

Również dzisiaj, po wielu latach, każdy z nas może ponownie usłyszeć wezwanie Boga do świętości. Może jednak pojawić się myśl: "Tyle lat walki o świętość i widzisz, Panie, w jakim jestem stanie. Ale teraz, ufny w Twe słowa, wypłynę na głębię, ku tej świętości, która nie oznacza braku wad, lecz doskonałość w miłości, w utożsamieniu z Tobą, Jezu. Na Twoje słowa – powtarzamy z św. Piotrem – zarzucę sieć".

Wzywasz nas do świętości: powiedz mi Panie coś, co mi uświadomi bardziej, że to Ty mnie uczynisz świętym. Czuję się niezdatnym i głuchym narzędziem, ale ufam Twemu słowu. Powiedz nam coś, co by nam pomogło zrozumieć, że za każdym drobnym lub wielkim wydarzeniem jest Twoja Miłość, pomimo naszej małości i nędzy.

Św. Josemaría powtarzał, że w 1928 roku miał 26 lat, łaskę Bożą i dobry humor. Ta młodość ducha, która popychała go do stałego uczenia się i wzrastania, prowadzi też i nas do pragnienia rozpoczynania na nowo. Niech nie wdziera się więc do naszych dusz zniechęcenie, lecz stałe pragnienie kroczenia naprzód. Daj nam, Panie, tę młodość duszy. Św. Josemaría miał w duszy młodość: o to teraz Cię prosimy.

Łaska Boża to nasze uczestnictwo w życiu Trójcy Przenajświętszej jako dzieci w Chrystusie. Pan daje nam ją stale w Eucharystii, w pokucie i na modlitwie. Ileż to razy św. Josemaría mobilizował nas przykładem i słowem, byśmy stali się "duszami Eucharystii i modlitwy"!

26 lat, łaska Boża i dobry humor.
Dobry humor to owoc radości:
prowadzi do dostrzeżenia
pozytywnych aspektów życia,

zabawnej strony wszystkich spraw. Widząc nasze ograniczenia, my też potrzebujemy dobrego humoru. To owoc radości dzieci Bożych. Bądźmy radośni w walce, w umartwieniu, w przyjmowaniu krzyża, bo radość ma korzenie w Krzyżu. Daj nam Panie, zdolność by z uśmiechem przyjmować krzyż. Będziemy radośni niezależnie od wydarzeń, jeżeli uwierzymy w miłość, jaką Bóg do nas żywi.

Ks. prał. Fernando Ocáriz, notatki z jego nauk z dnia 6 października 2017 r. w N.M.P. Pokoju, Rzym.